

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/31627,Stanislaw-Pikulski-autor-podrecznikow-dla-funkcjonariuszy-Sluzby-Bezpieczenstwa.html>



ARTYKUŁ

## **Stanisław Pikulski, autor podręczników dla funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa**

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: PAWEŁ PIOTR WAROT 11.01.2019

Dawniej w Milicji Obywatelskiej, w komunistycznym Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, w pracy szkoleniowej dla funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i w niszczeniu „Solidarności”. Później – dziekan Wydziału

## Prawa i Administracji na jednej z uczelni. Do 2016 r.

Podczas kwerendy prowadzonej w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie w ramach projektu naukowo-badawczego „Działania Służby Bezpieczeństwa wobec środowisk twórczych, naukowych i dziennikarzy”, natrafiłem na ciekawe publikacje esbeckie. Są to w istocie podręczniki, z których korzystali w swojej „pracy” przeciwko narodowi polskiemu funkcjonariusze komunistycznego aparatu represji. Już same tytuły tych dzieł wiele mogą nam powiedzieć. Pierwsza publikacja, pochodząca z 1985 r., nosi tytuł „Podstawy prawne, pojęcia i zasady pracy operacyjnej”, druga, z roku 1987, dotyczy zagadnień „Przestępstwa szpiegostwa w teorii i w praktyce”.

Działalność „S” zaliczał do „zjawisk patologii społecznej stanowiących znaczną uciążliwość w funkcjonowaniu państwa i w dużej mierze dezorganizującą zasady współżycia społecznego”

Autorem obu resortowych dzieł jest znany w Olsztynie, uznany autorytet z dziedziny prawa, prof. dr hab. Stanisław Pikulski – do niedawna, bo aż do roku 2016, dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, członek Senatu tej uczelni. Przykry i żenujący to fakt, że właśnie zagadnieniami związanymi z pracą operacyjną bezpieki zajmował się, i opracowywał ją na potrzeby funkcjonariuszy tej złowrogiej służby, profesor naszego uniwersytetu. Dość powiedzieć, że wydaną w zeszłym roku książkę Filipa Musiała „Podręcznik bezpieki” otwiera motto, właśnie z Pikulskiego zaczerpnięte: „Gdy zabraknie środków prawnych w działaniu SB, to sięgać należy po środki pozaprawne...”.

### **Przeciw „Solidarności” i machinacjom imperializmu**

Co dokładnie zawierają publikacje Pikulskiego? Otóż już w rozdziale pierwszym „Podstaw prawnych...” – „Zasady pracy operacyjnej” – Pikulski odnosi się do bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego Polski Ludowej.

„Przez bezpieczeństwo zewnętrzne – pisze – należy rozumieć podstawowe czynniki decydujące o pozycji, sile i znaczeniu PRL w stosunkach z innymi państwami oraz o zdolności państwa do stawiania czoła ewentualnej agresji wroga zewnętrznego oraz – co równie ciekawe, co zaskakujące – wszelkim machinacjom imperializmu zmierzającym do wyrządzenia szkody suwerennym prawom lub mocy obronnej państwa ludowego”.

W ten sposób Stanisław Pikulski definiował zagrożenia zewnętrzne peerelu w roku 1985. Język, jakim się posługiwał, nie odbiegał w niczym od języka ówczesnej komunistycznej propagandy. A co znalazło się w jego publikacjach na temat zagrożeń wewnętrznych? Czytamy tam, iż „bezpieczeństwo wewnętrzne utożsamiać należy z bezpieczeństwem publicznym i porządkiem publicznym”. Powołując się również na autorów przedwojennych, m.in. na Kawkę i jego dzieło „Policja w ujęciu historycznym i współczesnym”, dokonuje Pikulski dziwnych interpretacji. Mówi, że między tymi dwiema podstawami systemu bezpieczeństwa zachodzić musi sprzężenie zwrotne. Taka jest potrzeba, co zdaniem Pikulskiego dobitnie miały wykazać wydarzenia w okresie od sierpnia 1980 do 13 grudnia 1981 r. w Polsce. Odkrywczo sugeruje, że problem bezpieczeństwa państwa nabiera największego znaczenia w okresie różnych napięć i zachwiała na arenie międzynarodowej lub w życiu wewnętrznym danego kraju. I dodaje: „Obserwacja wskazuje, że wewnętrznym sytuacjom kryzysowym towarzyszą zwykle duże rozprężenie społeczne i zachwianie zaufania społecznego do porządku prawnego i organów państwowych”.

To nie koniec – dalej argumentuje, iż

„w takich sytuacjach występują także sprzyjające okoliczności do uaktywnienia się przestępczych środowisk oraz sił antypaństwowych, które zapowiadając atrakcyjne programy odnowy, dążą do pozyskania zaufania niezadowolonych rzesz obywateli, a odpowiednio manipulując ruchami społecznymi próbują zmaterializować swoje społeczne założenia. Przypomnijmy, że w okresie od sierpnia 1980 r. do 13 grudnia 1981 r. w PRL intensywna działalność sił antysocjalistycznych doprowadziła do sytuacji zbliżonej do kontrrewolucji”.

A więc okres próby wybicia się Polaków na niepodległość, zrzucenia jarzma komunistycznego systemu, okres pierwszej „Solidarności” Pikulski nazywał „sytuacją zbliżoną do kontrrewolucji”. Co więcej, samą działalność „S” – zaliczał do „zjawisk patologii społecznej stanowiących znaczną uciążliwość w funkcjonowaniu państwa i w dużej mierze dezorganizującą zasady współżycia społecznego”. Pisał też dalej:

„Można je porównać do niebezpiecznych chorób niszczących żywe organizmy. Najbardziej szkodliwe są

zjawiska społeczne uznane za przestępstwa, gdyż najdotkliwiej godzą w ukształtowany porządek stosunków społecznych, można powiedzieć, mają znaczenie polityczno-ustrojowe. Nie należy tracić z pola widzenia także i tego, że państwu demokracji ludowej niebezpieczeństwo ataku na socjalistyczną władzę oraz porządek prawny kształtujący i chroniący socjalistyczne stosunki społeczno-ekonomiczne zagraża nie tylko ze strony wewnętrznych sił antysocjalistycznych skupiających się w różnych ugrupowaniach, lecz także ze strony państw imperialistycznych, które za pomocą metod i środków na wszelkich płaszczyznach prowadzą walkę z państwami naszej wspólnoty”.

## **Sześć wytycznych dla esbeków**

Samą pracę operacyjną SB - antypolską i zbrodniczą - za autorem o nazwisku Kalita, nazywał Pikulski „planowym, kompleksowym i aktywnym oraz udokumentowanym zespołem działań wyspecjalizowanych organów Służby Bezpieczeństwa”. Prace operacyjne miały więc cechować następujące wytyczne:

1. „Zasada praworządności”. Oczywiście chodziło o tę praworządność, która wynikała z przymusu przestrzegania konstytucji PRL. Pikulski w swej publikacji był zdania, że wszelkie planowane i realizowane przedsięwzięcia nie mogą powodować, umożliwiać lub ułatwiać przestępstw. Jednocześnie, biorąc pod uwagę specyfikę pracy operacyjnej, twierdził, że „mogą wystąpić czynności w związku z przestrzeganiem omawianej zasady w czynnościach wykonywanych przez tajnych współpracowników w ramach zleczanych im zadań operacyjnych”. Po czym kontynuował:

„Wydaje się, że odpowiedzialnym za przestrzeganie zasady praworządności jest pracownik operacyjny resortu spraw wewnętrznych, który zleca takie zadanie tajnemu współpracownikowi i udziela mu instruktaży co do sposobu jego realizacji. Zlecane zadania i zlecane sposoby ich wykonania nie mogą być sprzeczne z obowiązującym prawem. Niewłaściwie postępowanie tajnego współpracownika można potraktować najwyżej jako niesubordynację”.

2. Kolejna zasada, to „zasada tajności”, polegająca na zachowaniu w tajemnicy zamierzeń, metod i środków pracy operacyjnej. Pikulski wytykał w swojej pracy, że najczęstsze naruszenie zasady tajności w pracy operacyjnej następuje w wyniku nadmiernego gadulstwa, zgubienia dokumentów, nienależytego ich zabezpieczania, czy wreszcie nieudolnej realizacji działań operacyjnych, jak np. zlecenie tajnemu współpracownikowi zadań przekraczających jego fizyczne i intelektualne możliwości, w rezultacie czego następować miała dekonspiracja.

3. Kolejną zasadą miała być „zasada prawdy obiektywnej”. Do spraw winien więc oficer SB podchodzić bezstronnie i obiektywnie, bez uprzedzeń. „Wszelkie decyzje operacyjne powinny opierać się na obiektywnych ustaleniach faktycznych, a pracownicy operacyjni powinni dokładać wszelkich starań w celu uzyskania

niezbędnych, prawdziwych informacji”.

5. Zasada piąta – „zasada sprawnego działania”. Polegać miała m.in. na tym, żeby rozwiązując dany problem operacyjny przy użyciu tajnych współpracowników, nie włączać do jego rozwiązania zbędnych, kosztownych środków techniki operacyjnej.

6. Inną zasługującą na przytoczenie zasadą pracy operacyjnej była „zasada planowości”: „Planowanie spełnia bardzo ważną rolę w pracy operacyjnej. Plany założonych działań operacyjnych, np. tajnego przeszukania”. Prace operacyjne planować się miało na podstawie wytycznych kierownictwa MSW, które były „wypadkową przewidywanej strategii działania przeciwnika” oraz „oceny stanu porządku i bezpieczeństwa w państwie, dyrektyw polityki partii i rządu, sytuacji wewnętrznej w państwie i sytuacji na arenie międzynarodowej”. Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na danym terenie powinna była uwzględniać m.in. – jak pisał Pikulski – „przejawy negatywnej działalności kleru katolickiego”.

Nauki dla funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa płynące z podręczników Pikulskiego były bardzo istotne. Dziś, po latach, trudno oceniać ich wpływ na trwanie komunistycznego zniewolenia w naszym kraju. Zdumiewające jest jednak to, że Stanisław Pikulski, troszczący się w swej „twórczości” o „ukształtowany porządek stosunków społecznych” w PRL, współcześnie w III RP, na państwowym uniwersytecie, czynił się jedną z osób odpowiedzialnych za kształtowanie młodego pokolenia polskiej inteligencji. Zaprawdę, byłoby rzeczą właściwą, żeby studenci polskich uczelni mogli zapoznawać się z pełnym wykazem publikacji swoich profesorów i z ich faktycznym curriculum vitae.

Stanisław Pikulski, troszczący się w swej „twórczości” o „ukształtowany porządek stosunków społecznych” w PRL, w III RP, na państwowym uniwersytecie, czynił się jednym z odpowiedzialnych za kształtowanie młodego pokolenia polskiej inteligencji.

W związku z tym nie od rzeczy będzie przypomnieć, że na stronie internetowej Instytutu Pamięci Narodowej ([www.ipn.gov.pl](http://www.ipn.gov.pl)) pojawiają się kolejne dane aktualizujące i uzupełniające „Katalogi” IPN. Wśród poszczególnych tych kategorii „Katalogów” – „Kierownicze stanowiska partyjne i państwowe b. PRL”, „Funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL”, „Osoby publiczne” oraz „Osoby rozpracowywane przez organy bezpieczeństwa PRL” – dobrze jest zatrzymać się przy zbiorze „Funkcjonariusze organów bezpieczeństwa”. To tutaj odnajdziemy, na przykład, szczegółowy biogram autora esbeckich dzieł, profesora

Pikulskiego – biogram, który ukaże nam postać wysoko postawionego w hierarchii bezpieczeństwa funkcjonariusza: podpułkownika; w latach 80-tych minionego wieku kierownika w Zakładzie V Akademii Spraw Wewnętrznych, a następnie zastępcy Komendanta Wyższej Szkoły Oficerskiej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie. Z niniejszego biogramu dowiedzieć możemy się, iż od 16 listopada 1966 r. Stanisław Pikulski służył w Milicji Obywatelskiej, a następnie na własną prośbę do 31 sierpnia 1971 r. – na co jest zwrócona uwaga – przeniesiony został do Biura Śledczego MSW. Ostatnie lata jego aktywności wypełniła „opieka” nad Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Naprawdę pouczająca jest lektura tego i wielu innych zaskakujących biogramów.

**COFNIJ SIĘ**